

Zachodnioukraińska Republika Ludowa

13 marca 2014

Zachodnioukraińska Republika Ludowa (ZURL) – jedno z dwóch państw ukraińskich powstałych w wyniku I wojny światowej. Sprawowało kontrolę nad niektórymi terytoriami Wschodniej Galicji w okresie 1 listopada 1918 – 16 lipca 1919 roku.

HISTORIA

Pod koniec I wojny światowej, wobec klęski militarnej państw centralnych, w tym wielonarodowej monarchii austro-węgierskiej, zaistniały warunki do odzyskania lub uzyskania niepodległości przez wiele narodów Europy Centralnej i Wschodniej.

Na początku października 1918 klub ukraiński w parlamencie Austro-Węgier postanowił zwołać do Lwowa mężów zaufania z następujących ziem Austro-Węgier: Galicji Wschodniej, Bukowiny, Rusi Zakarpackiej. 19 października 1918 na zjeździe we Lwowie ukonstytuowała się Ukraińska Rada Narodowa. Przyjęła ona rezolucję o utworzeniu państwa ukraińskiego (jako części federacyjnej monarchii austriackiej), w którego skład miała wejść wschodnia Galicja wraz z łemkowszczyzną; poza tym odrzucono „roszczenia” Rady Regencyjnej do ziemi halickiej i włodzimierskiej. W październiku 1918 Ukraińska Rada Narodowa nie wypowiedziała się w sprawie zjednoczenia z Hetmanatem, co więcej, podkreślano odrębność ZURL od państwa ukraińskiego nad Dnieprem[1]. Deklaracja Rady w sprawie połączenia z reaktywowaną po obaleniu Pawła Skoropadskiego Ukraińską Republiką Ludową nastąpiła w styczniu 1919.

Zachodnioukraińska Republika Ludowa proklamowała niepodległość 1 listopada 1918, po zajęciu przez ukraińskie oddziały wojskowe najważniejszych gmachów publicznych i obiektów wojskowych Lwowa. Jednakże miała to być państwowość w ramach

państwa austriackiego. Przewodniczącym Ukraińskiej Rady Narodowej został Jewhen Petruszewycz. Prawne podstawy państwa określała przyjęta 13 listopada 1918 Tymczasowa ustawa zasadnicza o niezależności państwowej ziem ukraińskich byłej monarchii austro-węgierskiej (konstytucja ZURL).

13 listopada 1918 na posiedzeniu URN powołano rząd (Sekretariat Państwowy), którego premierem został Kost Łewyćkyj.

Do 10 grudnia 1918 państwo nie posiadało nazwy, w tym dniu uchwalono nazwę Państwo Zachodnioukraińskie (Zachidno-Ukrajinska Derżawa). Po uzyskaniu informacji o abdykacji Habsburgów w dniu 14 grudnia zmieniono nazwę na „republikańską” – Zachodnioukraińska Republika Ludowa[2].

ZURL pretendowała do władzy na następujących obszarach należących do austriackich krajów koronnych Galicji i Lodomerii oraz Bukowiny oraz węgierskich komitatów Szepes (Spisz), Sáros (Szarysz), Zemplén (Zemplín), Bereg, Ugocsa i Máramaros – zgodnie z mapą „Ethnographische Karte der österreichischen Monarchie” Karla Czerniga. Przy tym Bukowina i ziemie dawnego Królestwa Węgier zostały w krótkim czasie zajęte przez wojska rumuńskie, węgierskie i czechosłowackie. Ponieważ ZURL miało obejmować ziemie sporne między Polakami a Ukraińcami w Galicji (granice etniczne były niemożliwe do ustalenia), państwo to od razu znalazło się w stanie wojny z oddziałami polskich ochotników w Galicji Wschodniej, a w konsekwencji ich wsparcia przez regularne Wojsko Polskie (tzw. odsiecz przemyska) – wojny z odrodzonym państwem polskim. W wyniku zaciętych walk Polacy jeszcze w listopadzie, po wycofaniu wojsk ukraińskich przejęli kontrolę nad Lwowem i rząd zachodnioukraiński przeniósł do Tarnopola, a następnie do Stanisławowa.

22 stycznia 1919 zawarty został Akt Zjednoczenia, w wyniku którego obydwa państwa połączyły się, przy czym ZURL zachowała autonomię.

W maju 1919 Ukraińska Armia Galicyjska wspólnie z oddziałami URL wyruszyły, aby wesprzeć antybolszewickie powstanie na Naddnieprzu. Równolegle na Ukrainę uderzyły wojska Białych Rosjan (Armia Ochotnicza) Denikina, które walczyły zarówno z bolszewikami, jak i z wojskami ukraińskimi (Armia Czynna URL). Po załamaniu się w październiku 1919 r. ofensywy Denikina na Moskwę pod Orłem nastąpił rozpad armii białych Rosjan i ich szybki odwrót na południe. W konsekwencji w grudniu 1919 r. Armia Czerwona ponownie zajęła Kijów, przejmując go z rąk Białych. Oddziały URL tworzyły wówczas enklawę państwowości ukraińskiej w rejonie Kamieńca Podolskiego, zaś UHA najpierw połączyła się z wojskami Denikina (listopad 1919[3],), a następnie została wcielona do Armii Czerwonej jako tzw. CzUHA. 7 maja 1919 Rada Komisarzy Ludowych USRR wystosowała notę do rządu ZURL w sprawie pomocy oraz propozycji podpisania porozumienia w sprawie wyznaczenia linii demarkacyjnej, jednak rząd ZURL nie odpowiedział na tę notę[4].

ZURL zakończyła istnienie 16 lipca 1919, kiedy ostatnie oddziały Ukraińskiej Armii Galicyjskiej zostały wyparte po ciężkich walkach (Jazłowiec) przez ofensywę Wojska Polskiego[5] za Zbrucz. Emigracyjny rząd ZURL działał w Wiedniu do 1923 roku, kiedy stało się jasne, że starania o korzystną dla Ukraińców decyzję Ententy są bezskuteczne. Warto dodać, że przywódcy ZURL nie wykazywali chęci znalezienia rozwiązania kompromisowego z rządem polskim, odrzucając wszystkie proponowane linie podziału Galicji Wschodniej, pozostawiające Lwów po stronie polskiej, nawet gdy pozostawiały jednocześnie większość terytorium spornego (i ludności) po stronie ukraińskiej. Propozycja misji gen. Barthelemy z lutego 1919 r. pośredniczącej w rozmowach o polsko-ukraińskie zawieszenie broni została odrzucona z tego względu przez ZURL[6], pomimo że jej konsekwencją byłoby uznanie przez mocarstwa Ententy (w trakcie trwającej wówczas paryskiej konferencji pokojowej) ZURL jako niepodległego państwa.

Przywódcy ZURL prezentowali postawę bezkompromisową, której podstawą była granica na Sanie (hasło Lachy za San), nie do przyjęcia dla strony polskiej. Lekceważyli też niebezpieczeństwo ze strony czerwonej Rosji[7], mimo że Symon Petlura nalegał na rozejm z Polakami, a delegaci Ukraińców galicyjskich brali udział w negocjacjach Andrija Liwickiego prowadzonych jesienią 1919 r. w Warszawie i zakończonych sojuszem polsko-ukraińskim z kwietnia 1920 r. Delegaci rządu ZURL upęłnomocnieni przez Jewhena Petruszewycza ze Stepanem Wytwyckim na czele[8] wycofali się z rozmów w grudniu 1919 r. po zgodzie Petlury na cesję terytorialną na rzecz Polski w Galicji, pomimo deklaracji strony polskiej o autonomicznym statusie Galicji i wzajemnych gwarancjach dla ochrony praw Polaków i Ukraińców w obu państwach.

Odmowa ukraińskich działaczy państwowych i wojskowych ZURL zawarcia w roku 1919 kompromisu terytorialnego z Polską i wsparcia organizacyjnego i kadrowego Ukraińskiej Republiki Ludowej w czasie wyprawy kijowskiej 1920 r. była jedną z najistotniejszych przyczyn tego, że niepodległe demokratyczne państwo ukraińskie (URL) po 1920 r. nie przetrwało.

POŁOŻENIE POLAKÓW Z ZURL

Zachodnioukraińska Republika Ludowa traktowała Polaków mieszkających na jej terytorium jako obywateli drugiej kategorii[9]. Nowo powołana władza ukraińska na terenie obszaru Galicji Wschodniej nakazała zdejmowanie polskich napisów i szyldów i zastępowanie ich ukraińskimi. Zamykano polskie szkoły, a od dotychczasowych urzędników Monarchii Austro-Węgierskiej narodowości polskiej wymagano złożenia przysięgi na wierność Zachodnioukraińskiej Republice Ludowej, czego konsekwentnie odmawiali, w związku z czym zostali pozbawieni swoich stanowisk[10][11].

Państwo zachodnioukraińskie utworzyło liczne[9] obozy internowania dla polskich jeńców wojennych, a także dla ludności cywilnej[9]. Panowały w nich fatalne warunki bytowe –

były to nieogrzewane zimą drewniane baraki, bez łóżek, pościeli i opieki lekarskiej. Jeńców głodzono, zdarzały się przypadki okradania, bicia, torturowania i rozstrzeliwania jeńców polskich. Internowanych wykorzystywano także do prac ponad siłę, w warunkach niskich temperatur bez odpowiedniej odzieży przy robotach kolejowo-torowych, drogowych i innych. W obozach notowano wysoką zachorowalność i śmiertelność wskutek chorób zakaźnych, zwłaszcza tyfusu[12].

„Z zasady zawsze chorych mieszano ze zdrowymi i nowo przybyłymi, stąd szybkie rozprzestrzenianie choroby. W tej sytuacji nietrudno obwiniać organizatorów tych obozów o rozmyślne dążenie do wyniszczenia jak największej liczby Polaków[11].”

W obozie w Kosowie zmarło prawie 900 osób (na 1500), w Mikulińcach według różnych źródeł od 300 do 600 (na tyfus plamisty) , w Kołomyi 100, w Brzeżanach, wskutek przetrzymywania w nieogrzewanych barakach przy temp. do -20 stopni, 16 (na 40)[13]. Inne obozy dla Polaków utworzono m.in. w Żółkwi, Złoczowie, Tarnopolu, Strusowie, czy Jazłowcu, były one głównie znane ze względu na okrucieństwo stosowanych tam metod[14][11].

Ludność cywilna Galicji Wschodniej, niezależnie od narodowości, cierpiała z powodu powszechnych rekwizycji przeprowadzanych przez Ukraińską Halicką Armię; dwory polskie były niszczone przez chłopów, żołnierze UHA przeprowadzali liczne rekwizycje również we wsiach „ruskich”, co wywoływało protesty chłopów ukraińskich[15]. Żołnierze ukraińscy bezczęścili kościoły rzymskokatolickie (niszczono figury świętych, urządzano tańce), szykanowano duchowieństwo[14].

Duchowieństwo greckokatolickie narodowości ukraińskiej poparło czynnie utworzenie Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej, zajmując również stanowiska świeckie, m.in. w radach narodowych, komisariatach powiatowych i gminnych ZURL, czy komisariatach poborowych UHA[16]. Ukraińscy duchowni

nawoływali do wstępowania do Ukraińskiej Armii Halickiej, zdarzały się z ich strony przypadki organizacji antypolskich wieców i agitacji do walki z Polską. O wrogiej postawie wobec narodu polskiego kleru ukraińskiego pisał m.in. w swoim liście z dnia 31 marca 1920 roku arcybiskup lwowski obrządku łacińskiego Józef Bilczewski, oraz dowódca wojsk polskich w Małopolsce Wschodniej gen. Tadeusz Rozwadowski, który zapisał: W czasie trwania walk zbrojnych duchowni greckokatoliccy całkowicie solidaryzowali się zarówno z organizatorami życia politycznego, jak i z ludem dokonującym mordów i rabunków na ludności i mieniu polskim. Ze strony duchowieństwa unickiego nie padł ani jeden głos protestu przeciwko gwałtom i okrucieństwom, nie został podjęty ani jeden krok zmierzający do położenia kresu bezmyślnemu pastwieniu się nad cywilną ludnością polską i polskimi jeńcami.[11].

W czasie walk o Lwów, 16 listopada 1918 arcybiskupi lwowscy obrządku rzymskokatolickiego Józef Bilczewski i greckokatolickiego Andrzej Szeptycki we wspólnym liście wezwali polityków polskich i ukraińskich do wzajemnych ustępstw, aby zakończyć bratobójcze walki[17]. Mediacja arcybiskupów doprowadziła do zawarcia 17 listopada we Lwowie zawieszenia broni, które po przedłużeniu obowiązywało do 21 listopada. 22 listopada 1918 wojska UHA, pomimo przewagi liczebnej, nieoczekiwanie wycofały się z granic Lwowa[18].

Wiosną 1919 w miastach na terenach pozostających pod władzą ZURL (Tarnopol, Stanisławów) ludność polska była dyskryminowana przy rozdziale artykułów żywnościowych w stosunku do Ukraińców i Żydów. W miastach i powiatach Polaków zmuszono do samodzielnego zapewnienia sobie wyżywienia, ponieważ administracja ZURL odmówiła zaopatrzenia w żywność ludności polskiej[19]. Wszystkie polskie organizacje charytatywne i opiekuńcze zostały zamknięte, a ich majątek skonfiskowany pod pretekstem zdrady stanu[20].

Doniesienia o zbrodniach dokonywanych na Polakach pod rządami ZURL[14] wstrząsały polską opinią publiczną. Szczególnie

bulwersowały przypadki okrutnych tortur[14], oraz zbrodni wojennych na polskiej ludności cywilnej, jak spalenie podlwowskiej wsi Sokolniki, gdzie podczas akcji pacyfikacyjnej żołnierze UHA spalili ok. 500 gospodarstw i zabili ponad 50 osób[21], Biłki Szlacheckiej (spalono 96 gospodarstw, zginęło 28 osób)[22], czy też dokonanie licznych morderstw polskich mieszkańców Złoczowa, Dawidowa, Biłki Królewskiej i spalenie ich zabudowań.

„Z biegiem czasu okrucieństw było coraz więcej. Niekiedy polska ludność starała się uprzedzić działania wojska i samorzutnie opanować miasta. Czasem kończyło się to tragicznie. Tak było w Stanisławowie, gdzie siedmiu małoletnich chłopców polskich dostało się do niewoli. Zostali zamordowani, a ekshumacja wykazała, że mieli wydarte oczy, języki i poobcinane uszy[14].”

Dla zbadania tych zbrodni powołano specjalną komisję sejmową[14]. Na jej czele stanął poseł Jan Zamorski ze Związku Ludowo-Narodowego. Komisja ustaliła, że Ukraińcy dopuścili się względem Polaków w ZURL różnorodnych przestępstw: morderstw, rabunków, podpaleń, niszczenia mienia i innych zbrodni[11]. Kapitulację wojsk ukraińskich i wyrażenia zgody na powołanie wspólnej komisji polsko-ukraińskiej w celu zbadania przestępstw popełnionych na obszarze ZURL proponował (w odpowiedzi na ukraiński postulat zawieszenia broni) jeszcze w czasie trwania konfliktu polski dowódca frontu galicyjsko-wołyńskiego generał Wacław Iwaszkiewicz-Rudoszański, wówczas propozycja ta została przez stronę ukraińską odrzucona[23].

Wydarzenia te znalazły także odbicie w późniejszej literaturze. Pisali o nich m.in. Kornel Makuszyński w *Radosnych i smutnych* (Warszawa 1922) oraz Jan Brzoza w *Polskim Roku 1919* (Londyn 1988)[14], wydawano także publikacje upamiętniające wydarzenia z roku 1919 np. *Z krwawych dni Złoczowa 1919 r.* wydaną przez Komitet Budowy Pomnika-Grobowca dla Ofiar Mordów Ukraińskich[24].

POŁOŻENIE ŻYDÓW Z ZURL

Żydzi początkowo przychylnie odnosili się do ZURL. „Z tego powodu otrzymali liczne prawa i przywileje, np. przy rozdziale żywności, których nie miała ludność polska. Część z nich masowo denuncjowała Polaków, co w poważny sposób zaostrzyło i tak napięte po pogromie lwowskim stosunki polsko-żydowskie. Jeden z oficerów ukraińskich policji oświadczył, że musiał „mitygować Żydów w zapale donosicielskim”. Stosunek Żydów do ZURL uległ istotnej zmianie po informacjach masowych pogromach ludności żydowskiej na Ukrainie popełnionych przez oddziały Petlury oraz po mniejszych pogromach dokonanych przez żołnierzy UHA m.in. w Stanisławowie, Złoczowie i Stryju[25].”

MOCARSTWA ENTENTY A ZURL I KWESTIA GALICJI WSCHODNIEJ

Paryska konferencja pokojowa zatwierdziła 25 czerwca 1919 administrację tymczasową Polski na terytorium Galicji Wschodniej. Państwa Ententy i organy przez nie wyłonione (Rada Ambasadorów, Rada Ligi Narodów) do 14 marca 1923 uznawały Galicję Wschodnią za terytorium sporne, nie należące do państwa polskiego, nad którym suwerenność sprawują państwa Ententy na mocy traktatu pokojowego Ententy z Austrią[26]. Ententa nigdy nie uznała również de iure Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej. W odniesieniu do terytorium Galicji Wschodniej próbowała wprowadzić rozwiązania prowizoryczne, długoletniego (25 lat) mandatu dla Polski na zarządzanie Galicją, przy zapewnieniu temu terytorium statusu autonomii terytorialnej. Po upływie okresu mandatu miało nastąpić rozstrzygnięcie plebiscytowe[27]. Intencją polityczną państw Ententy w czasie podejmowania tych rozstrzygnięć, było zachowanie terytorium Galicji Wschodniej dla białej Rosji. Polska sprzeciwiała się tym koncepcjom, jednocześnie realizując na administrowanym terytorium politykę faktów dokonanych, integrujących je z państwem polskim[28].

Po utrwaleniu władzy sowieckiej w Rosji i upadku oczekiwań na restytucję Rosji niebolszewickiej, 15 marca 1923 Rada

Ambasadorów uznała suwerenność Polski na terytorium Galicji Wschodniej, przy zastrzeżeniu wprowadzenia przez Polskę statusu autonomicznego dla tego terytorium, czego surogat stanowiła ustawa o samorządzie wojewódzkim z września 1922, stwierdzająca już w samym tytule szczególny charakter terytorium Galicji Wschodniej w ramach państwa polskiego[29].

W związku z decyzją Rady Ambasadorów rząd ZURL, przebywający na emigracji w Wiedniu rozwiązał się 15 marca 1923.

Źródło: [Wikipedia](#)

PRZYPISY

[1] Tadeusz Olszański Historia Ukrainy XX wieku, Warszawa 1993, s. 83

[2] Krzysztof Lewandowski – „Sprawa ukraińska w polityce zagranicznej Czechosłowacji w latach 1918-1932”

[3] Po wystąpieniu delegacji ZURL ze składu delegacji URL prowadzącej w Warszawie rozmowy o układzie sojuszniczym z Polską

[4] Tadeusz Dąbkowski – „Ukraiński ruch narodowy w Galicji Wschodniej 1912-1923”, Warszawa 1985, s. 135

[5] Ofensywę przeprowadzono głównie siłami oddziałów d. Armii Hallera, które w maju 1919 przybyły do Polski z Francji po ostrej walce dyplomatycznej w tej sprawie polskiej delegacji na konferencję pokojową w Paryżu z przedstawicielami Ententy.

[6] Przyjęta przez Polskę.

[7] Co np. w konsekwencji spowodowało epizodyczne podporządkowanie wojsk ZURL (UHA) Armii Czerwonej , jako CzUHA

[8] Jednocześnie wiceprzewodniczącym delegacji URL na rozmowy, przewodniczącym delegacji był Andrij Liwicki.

[9] Rafał Galuba, „Niech nas rozsądzi miecz i krew.” (...)

Konflikt polsko-ukraiński o Galicję Wschodnią w latach 1918-1919, Poznań 2004, ISBN 83-7177-281-5, s. 145-146, 159-160

[10] „Większość urzędników polskich odmówiła służby w administracji ukraińskiej i dlatego żyła w nędzy.” Rafał Galuba „Niech rozsądzi nas miecz...” s. 160.

[11] Florentyna Rzemieniuk, Unici Polscy 1596-1946', Siedlce 1998, 195-197

[12] Rafał Galuba " Niech rozsądzi nas miecz..." s.145.

[13] R. Galuba, Niech rozsądzi nas miecz..., s.145

[14] Lucyna Kulińska, Działalność terrorystyczna i sabotażowa nacjonalistycznych organizacji ukraińskich w Polsce w latach 1922-1939, Kraków 2009, ISBN 978-83-7188-147-3, s. 36-39

[15] Rafał Galuba „Niech rozsądzi nas miecz...” s. 146.

[16] Analogicznie duchowieństwo polskie (w tym abp. Józef Teodorowicz – poseł na Sejm Ustawodawczy i senator RP) czynnie uczestniczyło w budowie II Rzeczypospolitej. Bezpośrednia aktywność polityczna duchowieństwa została zakazana przez papieża Piusa XI w 1923 r.

[17] R. Galuba, Niech rozsądzi nas miecz...s.60.

[18] Rafał Galuba „Niech rozsądzi nas miecz...", s. 64: „Sytuacja militarna we Lwowie oraz na froncie galicyjskim nie uzasadniała podjęcia takiej decyzji”.

[19] R. Galuba, Niech rozsądzi nas miecz..., s.227.

[20] Rafał Galuba " Niech rozsądzi nas miecz..." s.160.

[21] R. Galuba, Niech rozsądzi nas miecz...,s. 228, M. Klimecki, Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Wschodnią Galicję. Aspekty polityczne i wojskowe, Warszawa 1997.

[22] R. Galuba, Niech rozsądzi nas miecz...,s. 228.

[23] Michał Klimecki, Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią 1918-1919, Warszawa 2000, s. 218

[24] Z krwawych dni Złoczowa 1919 r. w wersji online

[25] Rafał Galuba „Niech rozsądzi nas miecz...” s.160.

[26] „Pod presją Wielkiej Brytanii Rada Ligi Narodów przyjęła 23 lutego 1921 r. uchwałę stwierdzającą, że: (1) Postanowienia konferencji pokojowej o prawach mniejszości narodowych nie mogą być zastosowane wobec Galicji Wschodniej, ponieważ leży ona poza granicą Polski; (2) Postanowienia o wykonywaniu mandatów i kontroli Ligi Narodów nad mandatariuszami nie mogą odnieść się do Galicji Wschodniej, ponieważ Polska nie otrzymała mandatu, a tylko prawo do administrowania tej krainy; (3) Nie można również stosować do tego przypadku zasad Konwencji Haskiej, bo w czasie gdy ta konwencja była podpisywana, Polska jako państwo nie istniała; (4) Polska jest tylko faktycznie wojskowym okupantem Galicji, suwerenem są państwa Ententy (art. 91 traktatu w Saint Germain-en-Laye) i dlatego Rada Ligi Narodów postanawia przedłożyć postulaty Galicjan odnośnie prawnego stanowiska Galicji Wschodniej i przyszłości tego kraju do rozpatrzenia przez Radę Ambasadorów” Rafał Galuba, "Niech nas rozsądzi miecz i krew ...". Konflikt polsko-ukraiński o Galicję Wschodnią w latach 1918-1919, Poznań 2004, ISBN 83-7177-281-5 s. 284

[27] W odniesieniu do obszaru Galicji Wschodniej główne mocarstwa opowiedziały się 20 listopada 1919 r. za tzw. Koncepcją mandatową. Polska otrzymałaby mandat na Galicję Wschodnią na dwadzieścia pięć lat, po czym decyzją o jej dalszych losach podjęłaby Liga Narodów. Sprawa nie miała dalszego ciągu. Polska sprawowała (z wyjątkiem okresu ofensywy sowieckiej latem 1920 r.) na tym obszarze funkcje administracyjne. Starał się temu przeciwstawić przebywający na emigracji gabinet Jewhena Petruszewicza. Nie zmieniło jego

polityki oświadczenie Rady Ambasadorów z 12 lipca 1921 r. o nieuznawaniu rządu ZURL za reprezentację Galicji Wschodniej. Karol Grunberg, Bolesław Sprenger, „Trudne sąsiedztwo”, Warszawa 2005, s. 264-265

[28] Rafał Galuba, „Niech nas rozsądzi miecz i krew ...”. Konflikt polsko-ukraiński o Galicję Wschodnią w latach 1918-1919, Poznań 2004, ISBN 83-7177-281-5 s. 285-286

[29] „Wobec tego iż uznane zostało przez Polskę, że co się tyczy wschodniej części Galicji, warunki etnograficzne czynią koniecznym ustrój autonomiczny” – oficjalny tekst polski decyzji Konferencji Ambasadorów zamieszczony w Dzienniku Ustaw RP z dn. 20 kwietnia 1923 r. Dz. U. z 1923 r. Nr 49, poz. 333), Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty 1912-1924 pod redakcją Kazimierza W. Kumanieckiego, Warszawa-Kraków 1924, s. 676 („Considerant qu’il est reconnu par la Pologne, qu’en ce qui concerne la partie orientale de la Galicie, les conditions ethnographiques necessitent un regime d’autonomie” – tekst francuski).

BIBLIOGRAFIA

1. Andrzej Nowak Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego (do kwietnia 1920 roku), Wyd. II poprawione, Kraków 2008, Wyd. Arcana ISBN 83-86225-44-0;
2. Titus Komarnicki Rebirth of the Polish Republic, London 1957, wyd. William Heinemann Ltd.